

W sobotę na miłośników malarstwa, rzeźby, oraz ludowych, materialnych wyrobów kultury czekała niespodzianka w postaci Międzynarodowego Jarmarku Sztuki. Można było nabyć lub po prostu podziwiać dzieła artystów czy skosztować charakterystycznych potraw takich jak góralskie oscypki. Zarówno bardziej utalentowani jak i mniej utalentowani muzycznie mieli możliwość spróbowania swoich sił w karaoke pieśni folklorystycznych, prowadzonym przez artystów z zespołów występujących na sierpeckim festiwalu. Jak się okazało, niezależnie od preferencji muzycznych każdy mógł znaleźć coś dla siebie, co potwierdza fakt, iż wieczorem odbył się koncert formacji K.A.S.A. Znany wykonawca Krzysztof Kasowski już jako dziecko miał predyspozycje by zostać muzykiem. Dopiero jednak w wieku 20 lat został liderem rapowej grupy „Zespół Downa”. Niestety kariera zespołu nie trwała długo, gdyż na festiwalu w Jarocinie nie poznano się na tekstach zespołu, uznając je za nieodpowiednie. Ambitny człowiek się mimo wszystko nie załamał. W 1996 roku rozpoczął karierę jako K.A.S.A. Jak wspominał na festiwalu Krzysztof Kasowski jego pierwszym nagrany utworem była „Reklama”. Obecnie sam stwierdza otwarcie, że ma na koncie lepsze hity i woli być identyfikowany z innymi singlami niż ten. Publiczność wspaniale bawiła się podczas występu. Sam artysta co jakiś czas upominał swoich fanów. Widać, że organizatorzy imprezy nie zaprosili byle kogo. K.A.S.A. bowiem w tym roku dostał nominację w kategorii Artysta Roku do Eska Music Awards 2009.

W niedzielę zespoły ludowe uczestniczyły ku uciesze księdza dziekana w głównej Mszy świętej. Mieliśmy możliwość posłuchać pięknej obstawy w języku polskim i nie tylko. Jednym z ostatnich koncertów plenerowych był koncert grupy z Rosji. Ludzie bawili się zarówno przed sceną jak i nieco dalej. Szczególnie gdy zagrano popularny także w naszym kraju utwór pt.: „Kalinka”. Z żalem rozstawaliśmy się także z zespołem ze Słowacji. Gorąco dziękowali za zaproszenie, co znaczy, że idea takich spotkań muzycznych jest wciąż żywa. Sierpecka grupa „Kasztelanka” miała zaszczyt zatańczyć finałowy oberek. Ogłoszono także wyniki Miss Festiwalu, Najsympatyczniejszej Pary i Nagrody Publiczności. Wspaniałe nagrody Miss Festiwalu otrzymała tancerka ze Słowacji a v-ce miss z sierpeckiej „Kasztelanki”. Należą im się szczerze gratulacje. Najsympatyczniejsza para pochodziła z Bośni i Hercegowiny oraz Portugalii natomiast nagrodę publiczności – po raz pierwszy przyznawaną w historii festiwalu otrzymali artyści z Rosji.

Szczególne uznanie należy się pani Jadwidze Chojnackiej, prowadzącej grupę „Kasztelanka”, która włożyła w to wydarzenie mnóstwo pracy, co zaowocowało sukcesem oraz przewodnikom poszczególnych grup, którzy poświęcili swój wolny czas, aby poprzez opiekę nad zespołami z Polski i spoza granicy pogłębiać swoją wiedzę o innych kulturach. Pozostaje nam tylko czekać na następny Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny, który będzie XV- jubileuszowym festiwalem.



*Olga Bylińska*